

Mundur robi swoje - nad Brennicą chcą komisariatu

Data publikacji: 5.09.2005 0:00



brak zdjęcia

Brenna stara się, by policja na nowo uruchomiła pod Kotarzem komisariat. -"Rozmawiałem o tym z komendantem śląskiej policji, gen. Kazimierzem Sz wajcowskim. Odniósł się do naszej inicjatywy życzliwie, ale minęły 2 miesiące i nic się w tej sprawie nie dzieje. Liczymy, że komenda wojewódzka w końcu określi swe stanowisko" - mówi Tadeusz Mendrek, wójt Brennej.

Komisariat policji istniał nad Brennicą od początku lat 90. Potem został zlikwidowany. Po kilkuletnich staraniach samorządowców przywrócono posterunek pod koniec lat 90, ale szybko ponownie go zlikwidowano. Tymczasem mieszkańcy Brennej skarżą się na rosnący bandytyzm. "Wandalizm jest na porządku dziennym. Pojawiają się zaczepki, rozboje. chuliganie czują się bezkarni" - mówią brennianie.

"W letnie weekendy przebywa u nas więcej ludzi niż w Skoczowie. Dlatego, jeżeli policja nam odmówi, będę wnioskował do rady o powołanie straży gminnej. Wiem, że strażnicy nie mają takich kompetencji jak policjanci, ale mundur zawsze robi swoje" - stwierdza T. Mendrek.